Nr 4 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 7 Stycznia 1926.

Rok XLV.

N A REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . . . 4.— zł
Z odnoszeniem . . . . . 4.50 „
Z przesyłką pocztową 4.50 „
Za granicą . . . . . . 8.— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska 1. Telefon 41. Międzymiastowy
Adres Administr. ul. Jagiellońska 1. Telefon 241.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 15 gr.
Nekrologi . . . . 30 „
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
[illegible]
Układ [illegible] % drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Europa w roku 1925

Francja i Anglja

Kraków, 5 stycznia.

Niebezpieczeństwo rozpadnięcia się sojuszu i porozumienia anglo-francuskiego i przeistoczenia się jego w zaciekłe współzawodnictwo, które prędzej czy później musiałoby było doprowadzić do wojny tych dwóch zachodnich demokracyj, zostało usunięte z chwilą, kiedy przy wyborach francuskich w dniu 11 maja 1924 roku zwyciężył kartel lewicowy, przeciwny militarystyczno-imperjalistycznej polityce dotychczasowej, prowadzonej przez blok narodowy. Gdy już w styczniu 1924 roku w Anglji stanął u steru pierwszy jej rząd t. zw. »robotniczy« z Mac Donaldem na czele, zostały stworzone warunki dla renesansu porozumienia i akordu anglo-francuskiego na zasadach pokoju i porozumienia narodów europejskich.

I jakkolwiek Mac Donald upadł w dniu 30 października 1924 roku po wyborach, które dały ogromną większość rządowi konserwatywnemu, jednak pomyślne te warunki współdziałania francusko-angielskiego nie uległy zmianie z tego powodu, że w zakresie polityki zagranicznej. w szczególności w stosunku do Niemiec rząd konserwatywny angielski kontynuował właściwie linje polityki Mac Donalda.

Dzięki temu, jakkolwiek Anglja odrzuciła projekt genewski, w którym współdziałanie Herriota z Mac Donaldem znalazło było swój wyraz, jednak wskutek tego idea tego protokółu nie została porzuconą. Przeciwnie rząd angielski wziął sprawę w ręce, wystąpił z nową inicjatywą a znalazłszy poparcie w rządzie Painlevego, który w dniu 10 kwietnia objął spadek po Herriocie, wszedł na drogę, która doprowadziła do układów w Locarno.

I jakkolwiek polityka francuska w ciągu roku ubiegłego po przez dwa z kolei gabinety Painlevego aż do gabinetu Brianda odbyła wyraźną ewolucję od lewej strony ku prawej i zatrzymała się obecnie przy Briandzie, który jest mężem t. zw. »lewego centrum«, to jednak linje wytyczne tej polityki w zakresie spraw zagranicznych nie uległy zmianie od czasu wspomnianego wielkiego przełomu po wyborach majowych.

Francja porzuciła stanowczo myśl samoistnej i tylko przy pomocy swoich wschodnich sojuszniczek eksploatacji zwycięstwa nad Niemcami, zaniechała egzekwowania gospodarczych i finansowych warunków pokoju, środkami militarnymi jak okupacja zagłębia Ruhry i cały swój system polityki europejskiej oparła na zasadach pacyfizmu i współdziałania nie tylko z wojennymi swoimi sojusznikami lecz także z Niemcami.

Rzeczy na tej drodze zaszły już tak daleko, że obecnie nawet najbardziej konserwatywny i nacjonalistyczny rząd objąwszy we Francji władzę, nie mógłby z niej zawrócić. Tej gruntownej zmianie poglądów i nastrojów szerokich sfer francuskich dopomogły bardzo różne przykre dla Francji fakty. W Maroku i Syrji natrafiła ona na znaczne trudności. Wojna z Abd-el-Krimem okazała się znacznie trudniejszą i kosztowniejszą, niż kiedykolwiek przypuszczali nawet pesymiści. Zmusiła ona Francję do takiego ograniczenia swego prestige'u, jak zawarcie sojuszu zbrojnego z Hiszpanją dla zwalczenia tego upartego wodza Riffu. W Syrji powstanie Druzów, z początku lekceważone i tłumione w sposób politycznie wysoce błędny, okazało się również trudnością znaczną i dla powagi Francji w Azji Małej niebezpieczną.

Drugi wielki powód szybkiej ewolucji francuskich pojęć politycznyh tkwi w trudnościach finansowych, które wyrażają się przedewszystkiem w stałym aczkolwiek powolnym dotąd i jak gdyby miarowym spadku franka francuskiego. Wysiłki Caillaux, którego opinja znakomitego finansisty pomogła mu przejść odrazu z sytuacji banity na stanowisko ministra skarbu, pozostały bez skutku. Rozbiły się przedewszystkiem o opór Ameryki, która odrzuciła jego propozycje co do konsolidacji długów francuskich i sposobu ich spłacenia. Twardy opór Ameryki miał niewątpliwie cel polityczny. Miał utrwalić we Francji tendencje pacyfistyczne i skłonność do porozumienia i ustępstw. I jakkolwiek cel ten niewątpliwie osiągnął, to jednak sam nie zelżał dotychczas. Ameryka nadal zachowuje wyczekujące stanowisko wobec Francji, zupełnie niewrażliwa na potęgujące się jej trudności finansowe.

Konserwatywna polityka angielska zachowała wszystkie klasyczne cechy posługiwania się wysokiemi ideami i realizowania ich dla celów praktycznych i mocno przyziemnych. Gdy w Europie Angija stanęła na czele wielkiej akcji pacyfistycznej i wyrównawczej, to tem silniej wystąpiła w Azji w swoim charakterze wybitnie imperjalistycznym. Co prawda zmusza ją do tego w pierwszym rzędzie polityka sowietów, które porzuciwszy myśl rychłego wywołania rewolucji socjalnej w Europie, postanowiły zaatakować kapitalizm międzynarodowy niejako z flanki, godząc w kolonjalne, azjatyckie w pierwszym rzędzie interesy największych mocarstw świata kapitalistycznego. Dla Anglji, której imperjum planetarne stoi i pada z jego kolonjami azjatyckiemi, taka polityka przedstawia niebezpieczeństwo bez przesady — śmiertelne. To też przeciw Rosji rozwija obecnie polityka angielska wszystkie swoje wysokie kunszty i całą tak charakterystyczną umiejętność roboty na długą metę i w ogromnej skali.

Pod wpływem Anglji Liga Narodów rozstrzygnęła sprawę Mossulu po linji jej życzeń. Wytworzyło to silne napięcie między Turcją a Anglją, które nie musi wprawdzie natychmiast doprowadzić do wojny, które jednak będzie się przypominało nieprzyjemnie i niebezpiecznie przy każdej sposobności. Licząc się z konsekwencjami tego faktu, Anglja w ostatnich dniach roku ubiegłego weszła w jakieś bliżej nieznane układy z Włochami. Jest prawdopodobnem, że wykorzystując płynący z pobudek wewnętrzno-politycznych pęd Mussoliniego do wielkich czynów orężnych, zyskała w nim sojusznika za cenę otwarcia perspektywy wielkich zdobyczy kosztem Turcji. Także ostateczne przejście Grecyi do dyktatury wojskowej pozostaje niewątpliwie w związku z wielką robotą angielską, która werbuje ochotników do wielkiej partji o utrzymanie i utrwalenie stworzonego przez nią systemu azjatyckiego. (s).

Dyktatorskie zamysły ks. Karola rumuńskiego

Naprężona sytuacja

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Budapeszt, 5 stycznia. Tutejsze koła polityczne otrzymały wiadomość, iż rząd rumuński zarządził **obostrzenia telefoniczne i telegraficzne.** Wiele oznak zapowiada, że **nastąpią zamieszki wojskowo-polityczne na tle ustąpienia księcia Karola. Część ludności cywilnej i korpusu oficerskiego zupełnie jawnie wypowiada się za księciem Karolem.**

Korpus oficerski został zorganizowany przez księcia Karola na wzór **partji politycznej.** Zamiary i plany byłego następcy tronu **popiera podobno wiele wybitnych osobistości.**

Plany księcia Karola zmierzały **do obwołania go w najbliższym czasie dyktatorem na wzór Mussoliniego. Rząd Bratianu,** skoro tylko dowiedział się o tych machinacjach faszystowskich, wraz z królem Ferdynandem **przeszkodził im przez ogłoszenie abdykacji Karola.**

Wymuszona abdykacja

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Bukareszt, 5 stycznia. Krążą tu pogłoski, że książę Karol, były następca tronu rumuńskiego, **wystosował trzy listy do ojca, matki i żony.** W liście do żony oświadcza, że nie ma zamiaru pozostawać dłużej w związku małżeńskim i **daje żonie prawo do żądania rozwodu.**

W liście do ojca, zredagowanym w bardzo gwałtownej formie, **książę Karol protestuje przeciw pogłoskom, jakoby sam zrzekł się tronu. Oświadcza on, że był zmuszony do abdykacji.** Książę Karol wyjechał obecnie do Szwajcarji, gdzie przyjął nazwisko Karola Monasturescu. Ze Szwajcarji udaje się do Sztokholmu. W podróżach towarzyszy mu pani **Lupescu.**

Brat Karola, książę Mikołaj, bawi obecnie w Paryżu. Dziennikarzom oświadczył on, że mu nic nie wiadomo, co spowodowało brata do rezygnacji. Jest możliwem jednak, że chce on powrócić do swej pierwszej żony Cecylji Lambrino, którą szczerze kochał.

Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło abdykację ks. Karola

Bukareszt, 5 stycznia (PAT). O godz. 16 odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Premjer **Bratianu przedstawił rezygnację ks. Karola oraz orędzie królewskie,** żądając od Zgromadzenia Narodowego **przyjęcia aktu zrzeczenia się prawa następstwa tronu, członka rodziny królewskiej i władzy ojcostwa nad księciem Michałem.**

Następnie pos. Michalichey i gen. Avarescu odczytali deklaracje reprezentowanych przez nich stronnictw, stwierdzające **całkowite przyłączenie się do decyzji królewskiej.**

Następnie zabrał głos premjer, który między innymi oświadczył, że decyzja ks. Karola wypływa **z motywów czysto prywatnych,** nie mających nic wspólnego z polityką **i rząd bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność** za projekty ustawy przedłożone w związku z tem Zgromadzeniu Narodowemu.

Po mowie premjera przystąpiono do głosowania nad ustawami. Ustawa przyjmująca akt rezygnacji ks. Karola i nadanie ks. Michałowi prawa i godności następcy tronu, **została przyjęta 234 głosami przeciwko 3 głosom.**

Następnie Zgromadzenie Narodowe przyjęło **ustawę o rezygnacji,** w myśl czego utworzona zostaje Rada Regencyjna dla małoletniego następcy tronu w składzie ks. Mikołaja, patrjarchy Chrystea i pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Buzdugana.

Krwawa walka o kościół na Rusi Przykarpackiej

Praga, 5 stycznia (PAT). W Rachowie na Rusi Przykarpackiej doszło **do starcia między ludnością prawosławną a grecko-katolicką.** Przyczyną był rozkaz zarządu cywilnego Rusi Przykarpackiej **zwrócenia kościoła,** którego przez dwa lata używała ludność prawosławna. Prawosławny duchowny zastosował się do rozkazu. Ludność jednak mu się sprzeciwiła. **Doszło do starcia, przyczem było 15 rannych.**

Rokowania o uniwersytet ruski

Warszawa, 5 stycznia (AW). Dnia 24 bm. rozpoczynają się rokowania polsko-ukraińskie w sprawie **organizacji uniwersytetu ukraińskiego.** Narady komisji uczonych ukraińskich z przewodniczącym prof. Smal-Stockim określić mają ilość wydziałów uniwersytetu, **obsadę katedr i siedzibę.** Obrady miały się rozpocząć 6 bm., jednak z powodu świąt ruskich zostały odłożone.

Secesja z klubu Wyzwolenia

Warszawa, 5 stycznia (AW). W kołach politycznych wywołała zainteresowanie krążąca po kuluarach Sejmu pogłoska, że poseł Dąbski oczekuje secesji z Wyzwolenia **wszystkich swych zwolenników w liczbie 18—20.** Secesjoniści mają utworzyć ze Związkiem Chłopskiem posła Bryla nowy klub chłopski w Sejmie.

Rokowania o przeniesienie fabryk z Łodzi do Jugosławji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 stycznia. W Łodzi toczą się od paru tygodni rokowania pomiędzy kilku **właścicielami tamtejszych fabryk włókienniczych, a przedstawicielami przemysłu jugosłowiańskiego, o przeniesienie fabryk z Łodzi do Jugosławji.** Uruchomienie fabryk w nowej ojczyźnie ma być dokonane za pomocą kapitału austrjackiego.

Czesi chcą w Polsce zakładać fabrykę samolotów

Warszawa, 5 stycznia (PAT). Przybyli tu przedstawiciele czeskich fabryk samolotowych w Pradze »Aero«, którzy przedstawili ministerstwu spraw wojskowych projekt **założenia w Polsce czeskiej fabryki samolotów na potrzeby wojska.** Z podobnym projektem wystąpili Czesi jeszcze podczas wizyty czeskiej eskadry lotniczej w jesieni zeszłego roku.

Oficjalna prasa litewska sfałszowała treść oświadczenia Cziczerina

Gdańsk, 5 stycznia (PAT). Z Kowna donoszą, że **poselstwo sowieckie w Kownie** ogłasza oświadczenie, w którem zaznacza, że **widzi się zmuszone sprostować fałszywie podane przez oficjalną prasę litewską oświadczenie Cziczerina,** wygłoszone podczas jego pobytu w Kownie, **o związku państw bałtyckich i w sprawie wileńskiej.**

Prasa litewska podała komunikat, że **Rosja odnosi się sympatycznie do planowanego związku państw bałtyckich,** poselstwo zaś twierdzi, że **Rosja pragnie utrzymywać stosunki z każdem z państw bałtyckich oddzielnie, a w żadnym razie nie ze związkiem państw bałtyckich.** W potwierdzeniu tego Cziczerin oświadczył, że Rosja inaczej ocenia związek trzech państw, mianowicie Estonji, Łotwy i Litwy, niż czterech państw: Finlandji, Łotwy, Estonji i Polski.

W sprawie wileńskiej **prostuje poselstwo informacje** prasy litewskiej w sposób następujący: Cziczerin podkreślając poglądy Z. S. R. R. na kwestję wileńską, **nie powoływał się na traktat ryski,** gdyż zasadnicza teza, że los ziemi wileńskiej może być rozstrzygnięty tylko na podstawie porozumienia Polski z Litwą **wynika z układu rosyjsko-litewskiego z roku 1920.**

Śmierć włoskiej królowej matki

Bordighera, 5 stycznia (PAT). Agencja Stefaniego donosi: **Królowa matka Małgorzata zmarła wczoraj rano o godz. 11 przed południem.**

Rzym, 5 stycznia. Wiadomość o śmierci królowej matki, nadeszła do Rzymu w pierwszych godzinach popołudniowych. Wszystkie gmachy publiczne, oraz obce poselstwa i ambasady opuściły chorągwie do połowy masztu.

Trumna ze zwłokami królowej-matki będzie pochowana w Panteonie obok króla Humberta.

Socjaliści francuscy przeciw udziałowi w rządzie

Paryż, 5 stycznia (AW). Po wszystkich departamentach odbywały się zwołane przez socjalistów zgromadzenia, na których omawiano kwestję **udziału socjalistów w rządzie.** Ostateczna decyzja zapadnie 10 bm. na kongresie partji. Nie ulega już wątpliwości, że większość **zajmie w tej sprawie stanowisko negatywne.**

Przesilenie w Bułgarji

Sofja, 5 stycznia (AW). Po ustąpieniu gabinetu Cankowa wskutek niemożności jego rekonstrukcji, król powierzył misję utworzenia nowego gabinetu znanemu przywódcy parlamentarnemu demokracie Liapczewowi. Oczekują, iż gabinet będzie **już jutro skompletowany.**

Mianowany premjerem Liapczew był w roku 1906 ministrem skarbu w gabinecie Malinowa, w dziesięć lat później ministrem skarbu w gabinecie Radosławowa, w r. 1918 jako członek rządu podpisał w Salonikach zawieszenie broni.

Obrazki z życia w Rosji sowieckiej

Przekład z francuskiego przez M. M.

(Ciąg dalszy). 6

Gdy mówił, ujrzałam przed oczyma duszy cmentarz, na którym dokonano rzezi tych niewinnych, widziałam szereg czarnych krzyżów, odciętych ostrą linją na szaro-błękitnym tle smutnego, rosyjskiego nieba... i nagle go spytałam:

— Czy dużo ludzi pozabijaliście w waszym życiu, towarzyszu pułkowniku?

Skinął głową z uśmiechem:

— Zabijać, towarzyszko Alino, wierzajcie mi, jest tylko kwestją zwyczaju... Mając lat 16, bałem się kurę zabić; moja biedna matka zawsze się ze mnie śmiała i sama musiała podżynać gardła kurczętom na Wielkanoc, lub Boże Narodzenie...

— A teraz? — rzekłam.

— Ah, teraz! Teraz i wasbym zabił i ręka by mi nawet nie drgnęła... Zabić człowieka jest przecież niczem!

Śmieje się, jego małe oczy błyszczą... Pytam dalej:

— Rozstrzeliwaliście burżujów?

— Oczywiście! Inaczej nie byłbym wybrany pułkownikiem; złożyłem potrzebne dowody, że jestem dobrym komunistą... Tak, zabijałem burżujów — i burżujki także; zabijałem nawet kobiety przezemnie kochane...

— Przez zazdrość?

— Nie, ot tak sobie...

— Ale przecie musieliście mieć jakiś powód?

— Powód? — No, może. Posłuchajcie, mam zaufanie do was, to wam opowiem:

— Byliśmy wtedy w Kijowie, tam poznałem młodą robotnicę, była dość milutka, kochaliśmy się czas dłuższy, aż przyszedł rozkaz Trockiego, by miasto ewakuować, bo „biali" nadchodzili. Wtenczas pomyślałem sobie: Spotka innego, który ją będzie kochał i ona jego, tak jak mnie... I wtedy ostatniej nocy, w czasie snu wpakowałem jej kulkę w głowę... Tak, wiele kobiet w ten sposób zabiłem i dla tejsamej przyczyny... Dręczę je, morduję je — ale kobiety to właśnie lubią. — Jeden z moich kolegów, który czyta romanse, powiedział mi to: Kobiety lubią być bite.

Widziałam, że mój pułkownik chce udawać przedemną coś nadzwyczajnego, że chce uchodzić za jakąś istotę straszną, a potężną zarazem.

— Który to kolega wasz tak czyta romanse?

— Mój sekretarz. On bardzo lubi czytać, a potem mi opowiada to, co przeczytał. Rzadko go widujecie, bo on swój czas wolny spędza w szkole dziewcząt; lubi dzieci, a że nauczycielki są wszystkie komunistki, więc mu nie przeszkadzają starać się o względy uczenic!

Darja Iwanowna wróciła tymczasem z ogrodu, więc rozmowa nasza urwała się zaraz. Chwilę potem „pułkownik" odszedł.

— Widzę, jaką odrazą ten człowiek was przejmuje, Alino droga — rzekła do mnie. — A cóżby było, gdybyście byli znali tamtych!

* * *

Dacha, służebna Darji Iwanownej, myje dzisiaj podłogi. Przyniosła i porąbała drzewo, wyprała bieliznę; ręce ma czerwone, a skórę na dłoniach stwardniałą. Jeszcze się całkiem nie przejęła zasadami komunizmu, ale mimo wszystko, odnosi się do mnie, jak do równej sobie, a nawet traktuje mnie z pewnym rodzajem współczucia, ponieważ jestem źle ubrana.

— Nic pani nie mogła schować? — pyta mnie — wszystko pani zabrali?

— Myślicie, że miałam wiele rzeczy do stracenia?

— Pewno, skoro pani zna się z Darją Iwanowną, to znaczy, iż pani miała majątek: Ona przyjmowała u siebie tylko ludzi bogatych — poczem dodaje, zniżając głos do szeptu: Ona dużo rzeczy poukrywała... złota, klejnotów — koronek...

— Tak? A skąd to wiecie?

— Nie wiem napewno... tak się domyślam tylko, jak zresztą wszyscy, ona była zawsze taka skąpa, a potem jak się ma skarby — to się o nie dba. I tak naprzykład tych 24 skazańców, których rozstrzelano w dzień przyjazdu pani, chcieli czekiści uwolnić, ale za dobrą opłatą, a oni odmówili, bo myśleli, że „biali" zwyciężą i będą i tak wolni, a jak chcieli zapłacić, to już było zapóźno.

— Kto wam to mówił?

— Mój narzeczony, chłopiec, z którym sparuję wieczorami, jest telefonistą w czerezwyczajce, więc choć jest niższym urzędnikiem, to zna wszystkie tajemnice.

— Jest komunistą?

— Oczywiście.

— A wy, Dacha?

— Ja?... Sama nie wiem; no, pewno, gdyby mi byli dali te wszystkie bogactwa, które zrabowali panom, to zostałabym komunistką. Ale mnie nikt nic nie dał. Wczoraj pracowałam, tak jak i dzisiaj, biedna byłam i biedna jestem, więc cóż mi po komuniźmie?

— A chcielibyście być bogatą?

— A no, pewnie, żebym chciała!

— Więc cóżbyście robili z tym majątkiem, gdybyście byli bogaci?

— Przedewszystkiem przestałabym pracować, wzięłabym służącą, wynajęłabym kilka pokoi umeblowanych, a sobie kupiłabym ładne trzewiczki, suknie i złoty zegarek. Cóż pani myśli, że przyjemne jest życie ciągle służyć bogatym i po nich sprzątać?

— Nie lubicie pracować?

— A ktoby to lubił? Zna pani takich? Z pewnością, że wolę nic nie robić sama, a kazać drugim pracować dla siebie, być panią!

Ta dziewczyna przynajmniej jest szczera, niema w sobie obłudy, tej hipokryzji, jaka cechuje „czerwonych".

* * *

Pułkownik, mieszkający u Darji Iwanownej, mówił do mnie wczoraj:

— Zwyciężamy na całej linji, bo nie lękamy się pomnażać liczby naszych ofiar... Nie oszczędzamy nikogo — i tym terorem osiągniemy nasze cele.

— A jakież są wasze cele? — pytam.

— Ogólno światowy komunizm.

— Dobrze, a potem co dalej?

Spogląda na mnie z najwyższym zdziwieniem.

— Potem? A cóż ma być dalej, to jest wszystko, najwyższy ideał będzie urzeczywistniony. Słyszałem jak to mówił kiedyś w Moskwie nasz szef, Lenin.

Ale ja kręcę głową przecząco:

— Jesteście bardzo ograniczeni, myśląc, że cała ludzkość może tak nagle stanąć na miejscu i przyjąć jako ostateczną jedną formę rozwoju. Jeden ideał osiągnięty, sam stworzy potrzebę nowych, a jeżeli komunizm jest ideałem, to ja myślę...

Ale mi przerywa wpół zdania:

— Wiecie, że armja czerwona zajęła pod Carycynem most na Wołdze. 30.000 czerwonych stało na tym moście, który ma 8 kilometrów długości. Biali odbili tymczasem Carycyn i most ten wraz z naszymi ludźmi wysadzili w powietrze. Straciliśmy wówczas tych 30.000, i wiele armat i broni. Doniesiono telegraficznie Trockiemu o tej klęsce i wiecie co na to odpowiedział? „Poświęcicie jeszcze 30.000 ludzi, jeśliby tego było trzeba, a odbijecie Carycyn".

(C. d. n.)

Sofja, 5 stycznia. Skład nowego gabinetu jest następujący: Prezydjum i sprawy wewnętrzne Liahczew, sprawy zewnętrzne Madiarow, finanse Borow, sprawiedliwość Danew, oświata Mollow, rolnictwo Najdenow, handel Kulew, koleje Georgiew, ministerstwo wojny Wlkow. Cankow jest upatrzony na prezydenca sobrania.

Zwiedzenie zakładów salezjańskich w Oświęcimiu przez dygnitarzy kość.

Oświęcim, 5 stycznia (PAT). Celem zwiedzenia największych zakładów Salezjańskich w Polsce, przybyli do Oświęcimia nuncjusz Lauri, ks. kardynał Kakowski, ks. biskup dr Hlond z Katowic, ks. biskup Szczęśniak warszawski sufragan, ks. biskup Klunder, sufragan pelpliński, msgr. Chesko, audytor nuncjatury, ks. prałat Kłopotowski, redaktor z Warszawy, ks. Ricardi, ks. inspektor Hlond z Warszawy, ks. dyrektor Świercz z Przemyśla. Dostojni goście zwiedzili szczegółowo zakłady: ślusarski, stolarski, krawiecki i szewski, tudzież gimnazjum prywatne, prowadzone przez zakłady Salezjanów, **wyrażając się z uznaniem o pracy zakładów**, poczem po krótkiej modlitwie w kościele odjechali do Katowic.

W imieniu władz miejscowych i urzędów przybyli: naczelnik starostwa Hendrich, tudzież burmistrz Mayzel, który w krótkiem przemówieniu podziękował przybyłym za odwiedzenie.

Zbiórka kruszcu i walut na skarb narodowy

Kraków, 5 stycznia.

Sprawa zbiórki kruszców i walut zagranicznych pełnowartościowych na terenie województwa krakowskiego przybiera już konkretne formy.

Wczoraj odbyło się posiedzenie pełnego komitetu „Odrodzenia Gospodarczego" w krakowskiej Izbie handlowej przy licznym udziale reprezentantów najszerszych warstw społeczeństwa krakowskiego. Obradom przewodniczył prof. dr Rozwadowski, prezes Akademji Umiejętności, który po przedstawieniu dotychczasowej działalności komitetu, udzielił głosu referentowi drowi Rozmarynowiczowi, celem przedłożenia statutu komitetu. Poszczególne punkty statutu wywołały ożywioną dyskusję, w czasie której delegat lwowskiego komitetu, b. poseł Wasung, zapoznał zebranych z akcją na terenie województwa lwowskiego, które wyznaczyło kontyngent dla siebie w wysokości 10 miljonów złotych w złocie.

Po przyjęciu statutu do wiadomości, zebrani uchwalili najenergiczniej przystąpić do agitacji zbiórkowej złota, które następnie przekaże się Bankowi Polskiemu na rozszerzenie emisji akcyj.

Niewątpliwie cały Kraków ofiarnie składać będzie dary w kruszcu i pokaże całej Polsce, że w ratowaniu ojczyzny zawsze pójdzie w pierwszych szeregach.

KRONIKA

Kraków, 5 stycznia.

Zjawiska astronomiczne w styczniu

W styczniu planeta Merkury może być dostrzeżona rankiem na południo-wschodzie, w gwiazdozbiorze Strzelca. Wenus świeci, jako piękna gwiazda wieczorna na południo-zachodzie; największy blask dnia 7 stycznia. Mars świeci rankiem na południo-wschodzie w gwiazdozbiorze Niedźwiadka. Saturn jest widoczny rankiem obok Marsa.

Trasy księżyca: ostatnia kwadra d. 7. now. d 14, pierwsza kwadra dnia 20, pełnia dnia 28.

Dnia 7 Wenus w największym blasku.

W dniu 14 całkowite zaćmienie słońca, nie widzialne w Polsce.

Dnia 16 Wenus znajdzie się blisko księżyca, tworząc piękne zjawisko.

Dnia 28 księżyc będzie w półcieniu ziemi od godziny 19 m. 29 do godziny 23 m. 10; środek zaćmienia o godzinie 21 minut 20.

Bilans powodzi w Europie

A. W. donosi z Bukaresztu:

Ofiarą powodzi w Rumunji padło dotychczas około 160 osób, również szkody materjalne są olbrzymie. W jednym z powiatów wezbrana rzeka zniszczyła zupełnie wielką fabrykę flaszek, przyczem straciło życie 18 robotników. W innem miejscu woda zerwała most żelazny, na którym znajdowało się 9 żołnierzy. Nie można było ich uratować.

Tamsza agencja donosi z Amsterdamu:

Według ostatnich wiadomości, powódź w Holandji przekracza rozmiary podobnej katastrofy z roku 1880. Cała zachodnia część prowincji Limburg, nie również większa część prowincji Brabancji, zostały zatopione przez wylew rzeki Mozy. Dolina rzeki Mozy stała się jedną wielką płaszczyzną wodną. Poziom jej jest wyższy o 12 cm., niż w roku 1880. W ostatniej chwili donoszą, iż woda zaczęła powoli opadać.

Ingres arcybiskupa Cieplaka

Z Wilna donoszą:

Na skutek przeprowadzonej przez kapitułę wileńską z ks. arcybiskupem Cieplakiem korespondencji, ingres wyznaczono na dzień 25-go marca br. Celem opracowania programu, przewidzianych na ten dzień uroczystości, wyznaczone komitet, składający się z 25 osób, reprezentujących władze rządowe, miejskie, wojskowe, uniwersytet oraz szereg wyższych organizacyj społecznych i kulturalnych.

Z pobytu prof. Kemmerera w Warszawie

Z Warszawy donoszą 4 b. m.:

Amerykański rzeczoznawca finansowy, profesor Kemmerer, przepędził dzień wczorajszy poza konferencjami prasowemi, na zwiedzaniu miasta. Dziś odbywa się dalszy ciąg konferencyj gospodarczej, na której profesor Kemmerer zajmuje się Bankiem Polskim i Bankiem Gospodarstwa Krajowego.



Urok krajobrazu zimowego

Dziś w południe profesor Kemmerer przybył do Banku Polskiego, gdzie odbył dłuższą konferencję z prezesem Karpińskim.

Minister skarbu, Zdziechowski, wydał dziś wieczór przyjęcie na cześć profesora Kemmerera, w którem wzięło udział około 50 osób ze świata politycznego, finansowego i gospodarczego stolicy.

Wnioskując z dotychczasowego tempa prac, prowadzonych intensywnie przez prof. Kemmerera, ukończy on je za dwa tygodnie. Następnie wraca na swoją katedrę w Ameryce. W kołach politycznych krążą pogłoski, że profesor Kemmerer wróci do Polski w kwietniu.

Wykrycie jaskini gry w Krakowie

Organa policyjne wpadły na ślad jaskini gry, mieszczącej się w Krakowie przy ulicy Szerokiej w domu, oznaczonym numerem 13, w mieszkaniu niejakiego Jana Stiklera. W chwili wkroczenia policji przy stołach gry znajdowało się około 23 osoby, które jednak zdołały na czas karty i pieniądze usunąć. Graczami zajęła się policja.

Z bogatej przeszłości kryminalnej sprawców ohydnego mordu rabunkowego w Płaszowie

Podczas dochodzeń, prowadzonych przez krakowską ekspozyturę urzędu śledczego w sprawie ohydnego morderstwa rabunkowego, dokonanego w mieszkaniu Porębskiej w Płaszowie, wyszło na jaw, że dwaj ze sprawców tego mordu, Jan Piwowarczyk i Stanisław Zieliński, false Jachimczak, dokonali w miesiącu grudniu ubiegłego roku włamania do mieszkania Jana Wałeszczyńskiego, emeryta kolejowego w Prokocimiu i skradli garderobę, obuwie i psa. Skradzione rzeczy sprzedali następnie paserowi, Romanowi Rudolfowi w Płaszowie. Policji jednak udało się garderobę od pasera w całości odebrać i zwrócić poszkodowanemu, psa zaś bandyci upiekli i zjedli. W dalszym ciągu skradli oni Michałowi Korylcuszowi, robotnikowi z cegielni w Płaszowie, świeżo zabitego wieprza, poczem upiekli go w piecu cegielnianym. Część wieprza skonsumowali sami, część zaś sprzedali pewnej kobiecie wiejskiej. Nadto włamali się oni w ciągu grudnia do domów robotniczych w płaszowskiej cegielni, gdzie skradli większą ilość pieniędzy i artykułów spożywczych.

Jak się dowiadujemy, rozprawa sądowa przed trybunałem przysięgłych przeciwko wszystkim czterem sprawcom zbrodni w mieszkaniu Porębskiej, a mianowicie: Zielińskiemu, Piwowarczykowi, Wójtowiczowi i Dziegdziarzowi odbędzie się prawdopodobnie w miesiącu lutym.

Onegdaj odbyła się w zakładzie medycyny sądowej w Krakowie sekcja zwłok ofiar zbrodni płaszowskiej, dokonana przez prof. Olbrychta i dra Cieśkiewicza w obecności komisji sądowo-lekarskiej. Sekcja wykazała u Szelerowicza-Musiluka i jeko żony szereg ran tłuczonych na ciele, zwłaszcza na głowie. Te ostatnie były śmiertelne, bo naruszyły kości czaszkowe i mózg. — Ponadto stwierdzono u obojga liczny szereg ran o charakterze kłótym, zadanych prawdopodobnie pilnikiem. Ilość ran, jak również sposób okaleczenia wskazuje, że bandyci znęcali się nad swojemi ofiarami po bestjalsku.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" z powodu przypadającego jutro święta Trzech Króli, ukaże się we czwartek po południu o zwykłej porze.

K. † M. † B. W dniu jutrzejszym przypada uroczystość święta Trzech Króli. Ponieważ jest to pamiątka, jak trzej królowie za wskazaniem cudownej gwiazdy przybyli do Betlejem dla oddania pokłonu Panu Jezusowi i ofiarowali Mu dary, to jest mirrę, złoto i kadzidło, przeto i dziś w dniu tym składamy na ołtarzu złoto, mirrę i kadzidło, do czego dodaje się jeszcze kredę, którą na drzwiach wypisuje się trzy głoski imion trzech króli, broniące domostwa od wszelkiego złego. W dawnych czasach święcenie złota na ołtarzu ściągało pamiątkowe dukaty. Niektórzy dawali także obrączki ślubne, medaliki i t. p. Na Rusi dzień Trzech Króli uroczyście obchodzono święceniem wody, tak zwanej Jordan.

Na Trzech Króli od Nowego Roku mówiono — przybyło dnia o barani skoku. Mówiono także: na widok Trzech Króli, każdy w korzuch się tuli, ale jak Trzej Królowie ciepełkiem obdarzą, to sobie gospodarze o wiośnie gwarzą.

Dotychczas symbolem w Krakowie tego święta są czerwone pudełeczka z kadzidłem, sprzedawane przez przekupniów naprzeciwko kościoła Marjackiego i przed kościołem OO. Karmelitów na Piasku.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra we środę (święto Trzech Króli) podczas sumy o godzinie 10.30 przed południem chór harcerski „Hejnał", a o godzinie 12 w południe p. M. Lewandowska (śpiew), dr A. Rolanowski (wiolonczela), prof. T. Fiasza (organy) wykonają kolendy i inne utwory religijne.

W święto Trzech Króli, 6 bm., w kościele OO. Jezuitów na Wesołej w czasie mszy świętej o godzinie 12 w południe grać będzie zespół muzyczny 1 pułku saperów kolejowych.

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI JEST DNIEM ŚWIĄTECZNYM. Wobec nieporozumień w sprawie święta Trzech Króli, należy stwierdzić, że w myśl praw Kościoła i uchwały Sejmu, święto Trzech Króli nadal dniem świątecznym pozostaje.

DATKI I OFIARY NA AKCJĘ, PODJĘTĄ PRZEZ KS. METROPOLITĘ KRAKOWSKIEGO na obiady dla bezrobotnych, można składać, prócz kurji metropolitalnej i kasy Arcybractwa Miłosierdzia (ulica Sienna 5, parter), w Banku Gospodarstwa Krajowego i w administracji naszego pisma pod tytułem: „Na obiady dla bezrobotnych".

W SPRAWIE OPŁAT ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE. Dotychczasowe opłaty za paszporty zagraniczne, tak normalne, jak i ulgowe, pozostały niezmienione. Natomiast rozporządzenie nowe wprowadza nieznane dotychczas paszporty ulgowe wielokrotne po 150 złotych, oraz pewne uproszczenia przy wydawaniu paszportów. I tak paszporty ulgowe jednorazowe i wielokrotne mają być wydawane osobom, udającym się za granicę w celach handlowych przez władze administracyjne pierwszej instancji na podstawie zaświadczenia wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu za zgodą delegata Izby skarbowej. Paszporty na wyjazd w celu kształcenia się, uczestniczenia w zjazdach naukowych i t. p., będą wydawane również przez władze administracyjne pierwszej instancji na podstawie zaświadczenia ministerstwa oświaty za zgodą ministerstwa skarbu. W przepisach co do wydawania paszportów na wyjazd w celu leczenia się, w celach społecznych lub służbowych nie zaszła żadna zmiana. Natomiast przepis par. 5, dotyczący wydawania paszportów ulgowych w ważnych sprawach familijnych, majątkowych lub osobistych, po 20 złotych, wprowadza ułatwienia, o ile chodzi o nagły wyjazd. Również będą mogły być wydawane ulgowe paszporty wielokrotne za opłatą 150 złotych na wyjazd w celach kształcenia się, leczenia, społecznych, służbowych, familijnych, majątkowych i osobistych, lecz tylko na podstawie decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu. Podania o paszporty, należycie udokumentowane, należy wnosić, jak dotychczas, do władz administracyjnych pierwszej instancji. Decyzja co do wydania paszportów ulgowych w celach kuracyjnych, społecznych, familijnych, majątkowych, osobistych, przysługuje, jak dotychczas, za zgodą delegata Izby skarbowej.

LOSOWANIE PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ. Dnia 2 bm. w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się losowanie 50% premjowej pożyczki dolarowej. Wylosowaniu podlegała jedna premja za 8.000 dolarów, jedna premja za 3.000 dolarów, dziesięć premij po 1.000 dolarów i 40 premij po 100 dolarów. Ogółem wylosowano 52 premij na sumę 25.000 dolarów. Premja 8.000 dolarów padła na numer 991.997 — 3.000 dolarów padło na numer 216.457. Po 1.000 dolarów padło na numera: 10.681 167.965 281.125 288.429 377.796 507.246 509.146 509.867 526.767 723.967. Po 100 dolarów padło na nra: 10.895 22.931 59.951 75.922 76.441 127.440 204.087 217.803 243.211 263.970 306.633 321.490 373.025 435.749 442.264 451.502 502.784 516.365 557.003 571.582 608.142 608.621 628.985 629.138 631.689 639.764 665.330 700.177 769.686 790.436 821.954 841.148 854.487 864.769 864.269 871.157 872.517 982.446 942.805. Następne ciągnienie drugiej serji procentowej pożyczki dolarowej odbędzie się dnia 1 marca b. r. z główną wygraną 40.000 dolarów.

AFERA W POLSKIM BANKU PRZEMYSŁOWYM. Jak się dowiadujemy, aresztowany ostatnio w związku z aferą Polskiego Banku Przemysłowego, pp. Widliński i Winiarz wnieśli od decyzji sędziego śledczego zażalenie. Akta skierowane zostały do sądu apelacyjnego.

SPRAWA TAJEMNICZEGO ZAJŚCIA PRZY CMENTARZU ŻYDOWSKIM. Jak nas informują, śledztwo sądowe w sprawie tajemniczego zajścia przy cmentarzu żydowskim w Krakowie jest już na ukończeniu. Akta tej sprawy w sobotę odejdą do prokuratury, celem wygotowania aktu oskarżenia.

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. Przy okienku na głównej poczcie w Krakowie skradziono kasjerce z browaru Goetza-Okocimskiego kwotę 600 złotych. Policja jest na śladzie sprawcy tej kradzieży. Podobnej kradzieży dokonano w Banku Hipotecznym w Krakowie, gdzie kupcowi Freundlichowi skradziono 2.000 złotych.

WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się w nocy z 3 na 4 bm. do mieszkania Zygmunta Aprila, właściciela sklepu z farbami w Krakowie i skradli z lady sklepowej 5 dolarów i około 120 złotych. Sprawcy dostali się do wnętrza w ten sposób, że wyrwali okno od podwórza.

ZMARLI:

— Anna Talowska, wdowa po zaszczytnie znanym architekcie, prof. politechniki lwowskiej, który ozdobił Kraków wielu stylowemi gmachami, zmarła w Krakowie w 63 roku życia.

Pogrzeb z kaplicy na cmentarzu rakowickim odbędzie się we czwartek o godzinie 2 po południu.

— Ryszard Hausner, emerytowany generał brygady, kawaler Orderu „Virtuti Militari" i Krzyża Walecznych, zmarł w Toruniu dnia 25 grudnia ubiegłego roku.

— W Katowicach zmarł dr Tadeusz Bernatt, redaktor „Gazety Ludowej".

KONCERT WIECZÓR POEZJI I MUZYKI POLSKIEJ. Senjor pianistów naszych, Aleksander Michałowski, który, mimo sędziwego wieku, budzi podziw, jako pedagog i wirtuoz, ukaże się na estradzie krakowskiej w dniu 7 stycznia (czwartek). Będzie to z górą 700-ny występ tego w swoim rodzaju niezwykłego artysty, który z niesłabnącą energją i zapałem pracuje na polu umiłowanej sztuki. Część poetycką wypełni utalentowana odtwórczyni żywego słowa, Irena Ruszczycówna, dając nam wiązankę utworów pierwszorzędnej wartości z nieśmiertelnem arcydziełem Krasińskiego na czele: **„Glossa Św. Teresy".**

Bilety wydaje księgarnia p. Krzyżanowskiego w Rynku głównym.

„SZOPKA KRAKOWSKA" W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM odgrywana jest z niesłabnącem powodzeniem, wywołując ogólne zadowolenie artystyczne wśród dzieci, młodzieży i starszych, dzięki niezwyklej inscenizacji, oraz znakomitej recytacji tekstu przez ukrytych za „Szopką" artystów. Do spotęgowania nastroju przyczyniają się w wysokiej mierze rzewne kolendy układu prof. Franciszka Koniora w wykonaniu chóru i orkiestry pod kierunkiem kompozytora. Najbliższe przedstawienia „Szopki" odbędą się we środę w święto „Trzech Króli" o godzinie 4 i 6 wieczorem. — W dniu tym ukaże się nad „Szopką" tradycyjna „Gwiazda Betlejemska".

ODCZYT. W sali kolegjum Witkowskiego (ulica Gołębia 13, II. piętro) odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem odczyt inżyniera A. Skrypczenki pod tytułem: „Jak marnieje nasza praca bez jej organizacji". (System Taylora, Forda i t. d.). Wykład urządza zarząd Powszechnych wykładów uniwersyteckich.

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28, II. piętro), odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 7 wieczorem zebranie, na którem wygłosi odczyt p. dr inż. Biegeleisen Bronisław na temat: „O podstawach organizacji pracy". Goście mile widziani.

Wynik wyborów do władz naczelnych P. P. S.

Z Warszawy donoszą:

W ostatnim dniu kongresu P. P. S. dokonano wyborów do Rady Naczelnej stronnictwa. W ogólnej liczbie 52 członków wybrani zostali między innymi: Daszyński, Perl, Barlicki, Pużak, Niedziałkowski, Kwapiński, Żuławski, Topinek, Kuryłowicz, Szczerkowski, Czapiński, Praussowa, Moraczewski, Ziemięcki, Diamand, Arciszewski.

Po obradach Kongresu zebrała się Rada Naczelna, na której wybrano na prezesa posła **Daszyńskiego**, a na zastępców posłów: **Szczerkowskiego, Żuławskiego i Diamanda.** Jednocześnie wybrano Centralny Komitet Wykonawczy w składzie posłów: Perl, Barlicki, Daszyński, Praussowa, Pużak, Niedziałkowski, Jaworowski, Szczerkowski, Zaremba, Żuławski, Czapiński. Nowowybrany Centralny Komitet Wykonawczy ukonstytuował się niezwłocznie jak następuje: Przewodniczący poseł Perl, wiceprzewodniczący posłowie: Niedziałkowski i Jaworowski, sekretarz poseł Pużak.

Wieczory literackie w „Klubie społecznym"

Dla ożywienia ruchu kulturalnego w naszem mieście „Klub społeczny" — obok zebrań dyskusyjnych, poświęconych aktualnym zagadnieniom społecznym — organizuje szereg wieczorów literackich, skupionych około twórczości bieżącej. W roku ubiegłym między innemi odbyły się wieczory, poświęcone najnowszym utworom Stefana Żeromskiego („Przedwiośnie"), Zegadłowicza, Jana Wiktora i Jerzego Brauna. W roku bieżącym, mimo trudności, związanych z ogólnem ciężkiem położeniem, po uroczystej akademji ku czci Stefana Żeromskiego i Władysława Reymonta, przystąpiono do wznowienia wieczorów literackich.

Za temat pierwszego wieczoru, który odbył się w niedzielę, obrano twórczość Antoniego Waśkowskiego, jako wybitnego liryka, stanowiącego piękne przejście od wielkiej doby naszej literatury i okresu „Młodej Polski" do nowszego ruchu, a związanego tak silnie z życiem umysłowem naszego miasta. Po zagajeniu wieczoru przez prof. Pochmarskiego, który w serdecznych słowach w imieniu „Klubu" podziękował artystom teatru za życzliwą pomoc w organizowaniu zebrań literackich, dłuższe przemówienie wygłosił prof. Leopold Tomaszkiewicz, poświęcone jednemu z ważniejszych elementów poezji Waśkowskiego, motywowi miłości, trafnie i subtelnie omawiając charakter jego liryki miłosnej i jej wiązanie się z ogólnem tłem życia i przyrody. Prelekcję ilustrowali pięknie artyści teatru imienia Słowackiego pp. Jadwiga Zaklicka i Henryk Rozmarynowski, dając się również poza sceną bliżej poznać, jako pełne talentu siły deklamacyjne o miłej i wymownej ekspresji uczuciowej.

Następne wieczory, jak poprzednio, odbywać się będą we czwartki. Najbliższe poświęcone będą ostatnio wydanym utworom Kasprowicza i Przybyszewskiego.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. „Tajfun" Lengyela ze świetną kreacją p. Brydzińskiego grany będzie dzisiaj po raz czwarty, oraz

w piątek. Jutro po południu „Betlejem Polskie", wieczorem „Pocałunek Kopciuszka". Najbliższą nowością będzie wytworna komedja mało znanego u nas francuskiego pisarza, Edmunda Guiraud, „Kobieta...", grana w Paryżu pierwszy raz w marcu zeszłego roku. W sztuce tej, w roli tytułowej, będzie miała wydatne pole popisu p. Bednarzewska.

ZRZESZENIE ARTYSTÓW W „BAGATELI". We środę, 6 bm., Zrzeszenie artystów w „Bagateli" da dwa przedstawienia. O godzinie 4 po południu wodewil Stefana Turskiego „Krowoderskie zuchy", a wieczorem o godzinie 8, tryskająca szalonym humorem farsa „Krzyk dzieckiem". — W przygotowaniu pantomima muzyczna, osnuta na tle baśni Andersena „Dziewczyna z zapałkami" z muzyką i w układzie znanego kapelmistrza Juljusza Szrejera. — W wykonaniu weźmie udział szkoła baletowa Niny Dolińskiej, oraz trzy pary zagranicznych tancerzy.

„ORŁÓW" Z MESSALKĄ W „BAGATELI". Prawdziwą sensacją dla krakowskiej publiczności teatralnej będą dwa przedstawienia najsłynniejszej obecnie operetki „Orłowa" w wykonaniu zespołu warszawskich „Nowości". Główną postać niewieścią kreuje słynna primadonna, Lucyna Messal, która rolę tę zalicza do swoich najświetniejszych kreacyj. Partnerami jej będą pp.: Sendecki, Redo, Milewska, Dowmunt, Wiśniaszkiewicz i inni. „Orłów" grany będzie w „Bagateli" dwa razy a to w sobotę, 9 bm. i w niedzielę, 10 bm.

OPERA W KRAKOWIE. W teatrze Operetka „Nowości" przy ulicy Rajskiej odbędą się w dn. 9, 10 i 11 bm. cztery gościnne występy znanej Opery z Katowic, w której bawi dziś ulubieniec Krakowa, utalentowany kapelmistrz Górzyński. Na pierwszy dzień ... będzie „Cyganerja" w nowej inscenizacji, niedzielne popołudniowe widowisko po cenach zniżonych zajmie nieśmiertelna „Halka", wieczorem fenomenalny popis primadonny Opery warszawskiej, p. Wermińskiej, znajdzie popis w przepysznie wystawionej „Carmen", ostatnie zaś widowisko w poniedziałek wypełni nowość, opera „Mazepa" Minhaimera, 120 osób personalu, w tem orkiestra 36 osób, chóry, balety etc. O tejsamej Operze, goszczącej w miastach niemieckich, pisała prasa tamtejsza całe tyrady hymnów pochwalnych.

OPERETKA „NOWOŚCI". Dzisiaj, we wtorek, „Dziewczę w koszulce". We środę dwa przedstawienia: po południu „Dziewczę w koszulce", wieczorem: „Tylko dla dorosłych". W sobotę rozpoczyna gościnę opera katowicka, która ma ustaloną sławę. Gościnnie wystąpi p. Wermińska, znakomita śpiewaczka opery warszawskiej o fenomenalnym głosie. Dyryguje Krakowianin, kapelmistrz Z. Górzyński. W sobotę „Carmen", w niedzielę po południu „Halka", wieczorem „Cyganerja" w poniedziałek po raz pierwszy w Krakowie „Mazepa" Minhajmera.

GWIAZDKA I SZOPKA, przygotowana dzieciom przez św. Mikołaja podczas uroczystości w dniu 5 grudnia ubiegłego roku w Starym Teatrze, odbędzie się we środę, 6 bm. (święto Trzech Króli), o godzinie 4 po południu w salach Starego Teatru. W programie: Szopka krakowska z orkiestrą 20 p. p. — Scena z jasełek „Pastorze". — Kolendnicy, Królowie, Aniołowie. — Pochód wszystkich dzieci z gwiazdą i toruniem. — Ogólny śpiew kolend. Bilety wraz z gardecobą po złotych 2.50 do nabycia u J. Linskiego, ul. Sławkowska 8.

WIECZÓR MUZYKI I POEZJI POLSKIEJ. Aleksander Michałowski, nestor pianistów polskich, najwybitniejszy Szopenista, wystąpi w Krakowie tylko z jednym koncertem. Michałowski jest to istotnie wirtuoz pierwszorzędny, indywidualność nawskroś swojska, kapłan z powołania najczystszych ideałów sztuki, który poświęcił cały swój żywot artystyczny wytrwałej i doniosłej w skutki pracy, a nabytą wiedzę i ogrom polotu przekazał młodszemu pokoleniu. Ocenione też należycie właściwości wirtuozowstwa Michałowskiego i to wszystko, co stanowi znamienną cechę jego indywidualności artystycznej, a więc nieporównaną technikę, bajeczną sprawność palców, aksamitną miękkość uderzenia i umiejętność wywoływania podniosłych momentów, gdy przemawia do tłumów językiem Chopina. Wytworne frazowanie, lekkość i śpiewność tonu, falistość pasażów, brawura, gdzie jej charakter utworu wymaga, zwłaszcza zaś owa poezja, która najtajniej trafia do serca słuchacza — oto charakterystyczne cechy gry Michałowskiego. Tak surowy w swoich ocenach wszechświatowej sławy artysta Antoni Rubinstein, po koncercie Michałowskiego w Petersburgu, ściskając dłoń koncertanta, wyraził się z zachwytem: „takich palców pozazdrościć może sam Tausig"!

Część deklamacyjną wieczoru wykona znana i bardzo ceniona artystka dramatowa, p. Irena Ruszczycówna, która za dyrekcji L. Solskiego kreowała na krakowskiej scenie szereg ról z wielkiego repertuaru.

Na program części koncertowej złożą się utwory Chopina, a zaś części deklamacyjnej poezje: A. Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, a ze współczesnych: Konopnickiej, Kasprowicza, Lechonia i Waśkowskiego.

Koncert odbędzie się we czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 8 wieczorem w sali Sokoła. Bilety wcześniej nabyć można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, a w dzień koncertu przy kasie.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 7 b. m.: „Tajfun".
Piątek, 8 b. m.: „Tajfun".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Czwartek, 7 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem: „Tylko dla dorosłych".

Z kraju i ze świata

URZĘDOWE WYDAWNICTWO NA WELINOWYM PAPIERZE. W dniu 31 grudnia ubiegłego roku do prezydjum Rady ministrów nadesłano z korpusu ochrony pogranicza 20 egzemplarzy wydanej na welinowym papierze książki, poświęconej działalności korpusu ochrony pogranicza. — Premjer p. Skrzyński polecił książki natychmiast odesłać do komendy korpusu ochrony pogranicza wraz z listem, w którym zapytuje, z jakich funduszów korpus ochrony pogranicza mógł wydrukować takie wspaniałe wydawnictwo w obecnych ciężkich warunkach finansowych przy redukcji budżetu i oszczędnościach na administrację.

WZROST DROŻYZNY W WARSZAWIE. Komisja statystyczna ustaliła, że w grudniu wzrosła w Warszawie drożyzna o 11.21% w porównaniu z listopadem.

NIE PRZYJMUJE SIĘ ZAWODOWYCH PODOFICERÓW. M. S. Wojsk. podaje do powszechnej wiadomości, że dalsze przyjmowanie podoficerów rezerwowych do czynnej służby wojskowej w charakterze zawodowych, zostało wstrzymane aż do odwołania. Wszelkie prośby zatem, kierowane w pow. sprawie do władz wojskowych, są bezcelowe i pozostaną bez odpowiedzi.

OPIEKA NAD MATKĄ I DZIECKIEM. Instytucje samorządowe coraz bardziej interesują się placówkami, których zadaniem jest opieka nad matką ciężarną oraz nadzór nad zdrowiem i normalnym rozwojem dziecka od jego urodzenia. — Gotowość współpracy z Polsko-Amerykańskim Komitetem Pomocy Dzieciom i dużą ofiarność wykazują przedewszystkiem Wydziały Powiatowe oraz Magistraty, a także organ Czerwonego Krzyża i Powiatowe Kasy chorych woj. poznańskiego i śląskiego, dają one poważne sumy na urządzenie i prowadzenie stacyj opieki, dają lokale, a niekiedy wznoszą nawet specjalne na ten cel budynki. Ostatnio magistrat m. Mysłowic zadeklarował na urządzenie takiej stacji 2.000 zł i zapewnił 3.000 zł na jej utrzymanie w roku 1926. W woj. poznańskiem zgłoszono niedawno gotowość założenia takich stacyj w miejscowościach: Gniezno, Kościany, Gostynin, Ostrów, Rogóżno, Koźmin, Chełmno, Wrześnja i Międzychód. W woj. warszawskiem z inicjatywy magistratu i pow. Kasy chorych, powstała w grudniu b. r. Stacja Opieki nad matką i dzieckiem w Radomiu.

PODWYŻKA CEN DZIENNIKÓW WARSZAWSKICH. Z dniem dzisiejszym wydawcy warszawscy podnieśli cenę dzienników z 15 na 20 groszy. Przyczyną podwyżki jest wzrost cen papieru z 39 na 59 groszy za 1 kilogram, wzrost płac drukarskich i drożyzna technicznych środków drukarskich, kalkulowanych w dolarach.

PODROŻENIE ZAPAŁEK. Z Warszawy donoszą: Konsorcjum zagraniczne, dzierżawiące monopol zapałczany, zdeklarowało w komisarjacie rządu podwyżkę cen zapałek z 6 na 8 złotych za paczkę.

NIE WYKUPIONO PATENTÓW. Z Warszawy donoszą: Ponieważ 1 stycznia upłynął termin wykupu patentów przemysłowych, kontrolorzy skarbowi rozpoczęli lustrację, gdyż istnieje podejrzenie, że część przemysłowców nie wykupiła patentów w przepisanym czasie. Dane statystyczne wykazują znaczne obniżenie liczby wykupionych patentów w porównaniu z rokiem poprzednim.

PREMJERA KOMEDJI GUITRY'EGO W TEATRZE MAŁYM. Z Warszawy donoszą: W Teatrze Małym wystawiono po raz pierwszy komedję Guitry'ego pod tytułem: „Mój ojciec miał słuszność" w przekładzie Porzyńskiego. Główne role spoczywały w rękach p. Stanisławskiego, Siennickiej, Warneckiego i Leszczyńskiego. Prasa podnosi miły i pogodny ton komedji i przypuszcza, że sztuka będzie miała na dłuższy czas zapewnione powodzenie. Poza tem wita prasa z zadowoleniem powrót na scenę dawno niewidzianej artystki, Natalji Siennickiej.

ZAMACH NA DZIENNIKARZA. W Brześciu nad Bugiem raniła śmiertelnie strzałem z rewolweru niejaka Wyskubowa wydawcę i redaktora „Ekspressu Polskiego", p. Adama Wysokińskiego. Po spędzonym wieczorze Wyskubowa w sprzeczce na ulicy strzeliła do Wysokińskiego z rewolweru i raniła go w brzuch. Beznadziejnie chory, leży Wysokiński po ciężkiej operacji w szpitalu. Wyskubową aresztowano.

PROBOSZCZ PRAWOSŁAWNY ŻONOBÓJCĄ I SAMOBÓJCĄ. Proboszcz parafji prawosławnej Stęzarzyce, powiatu włodzimierskiego, ks. Jan Panczuk, który po wypiciu pewnej ilości kieliszków stawał się niezwykle nerwowym i łatwo unosił się, będąc nietrzeźwym, pokłócił się z żoną i w trakcie tej kłótni nawpół nieświadomie uderzył ją polanem. Uderzenie to było tak nieszczęśliwe, że żona jego, Anna, ugodzona w skroń, padła trupem na miejscu. Przerażony następstwami swego czynu, ks. Panczuk odrazu wytrzeźwiał i rzucił się do ratowania żony.

Zobaczywszy, że nieszczęśliwa kobieta już nie żyje, ks. Panczuk z obawy przed wymiarem sprawiedliwości i z rozpaczy zamknął się w swoim pokoju i tam się powiesił. Po tragicznie zmarłych pozostało troje małych dzieci.

SAMOBÓJSTWO. Z Warszawy telefonują: Wczoraj w południe wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia Juljan Grekowicz, b. naczelnik wydziału bezpieczeństwa komisarjatu rządu na Warszawę. Przyczyną rozstrój nerwowy.

ZAMORDOWAŁ SWOJĄ ŻONĘ. Włościanin Józef Wardas, były wójt w Wiślicy, obok Skoczowa, usiłował kilkakrotnie zgładzić żonę swoją ze świata, goniąc za nią ze strzelbą w celu zastrzelenia jej. We środę, 30 grudnia z. r. Wardas w swoim szale doprowadził do skutku dawno planowany zamach, gdyż podczas sprzeczki, którą z nią wszczął, porwał za strzelbę i strzelił do niej. Ugodzona w brzuch Wardasowa, skonała natychmiast, osierocając czworo dzieci w wieku od 3—14 lat.

JUBILEUSZ KS. BISKUPA PRZEMYSKIEGO, NOWAKA. Biskup przemyski, ks. Anatol Nowak, obchodził dwudziestopięciolecie swego biskupstwa. Diecezja przemyska uczciła rocznicę uroczystem nabożeństwem, w którem wzięło udział licznie zebrane duchowieństwo z metropolitą lwowskim arcybiskupem dr Twardowskim na czele.

POŻEGNANIE GEN. MALCZEWSKIEGO. Załoga m. Lwowa żegnała dowódcę O. K. gen. Malczewskiego, odchodzącego na nowe stanowisko we Lwowie. Najpierw żegnał generała korpus oficerski w »Ognisku« oficerskiem w liczbie przeszło 500 osób. Imieniem oficerów przemawiał gen. Thullie. Gen. Malczewski podziękował serdecznie oficerom za wydatną dwuletnią służbę.

Osobno żegnali gen. Malczewskiego podoficerowie w lokalu »Gwiazdy«. Generała powitał chór podoficerski, po czem jeden z podoficerów pożegnał generała, dziękując mu zatroskliwą opiekę. Wręczono też generałowi piękną księgę pamiątkową.

Aresztowanie naczelnika stacji za sprzeniewierzenia. Na polecenie prokuratora w Chojnicach aresztowano naczelnika stacji w Czersku p. Kamińskiego pod zarzutem całego szeregu występków, m. i. sprzeniewierzenia. Kamiński był prezesem Tow. Wojaków i Powstańców i zwrócił się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zapomogę dla Tow. i otrzymał 200 zł, które spotrzebował dla siebie nie zawiadamiając Zarząd Tow., pozatem napisał do min. wojny p. Sikorskiego, który także na jego ręce przysłał dla Tow. 250 zł. I tę kwotę spotrzebował p. prezes dla siebie, twierdząc, że minister Sikorski jest jego osobistym przyjacielem i przeznaczył pieniądze dla osobistych potrzeb pana prezesa. Kamiński, który pochodzi z b. Kongresówki był przedtem naczelnikiem stacji w Kartuzach, gdzie także zaszły podobne sprawy, które teraz zostaną wyjaśnione.

AKADEMJA KU CZCI REYMONTA I ŻEROMSKIEGO W BRATYSŁAWIE. Uniwersytet imienia Komyńskiego w Bratysławie przygotowuje na koniec stycznia akademję, poświęconą pamięci Reymonta i Żeromskiego.

STRASZNA IRONJA LOSU. Z Pragi donoszą: Morderca, skazany za zabójstwo kochanki na dożywotnie więzienie, odsiadujący swą karę w Trenczynie, otrzymał zawiadomienie, że na loterji wygrał jeden miljon koron czeskich.

Niebywała afera polityczno-fałszerska na Węgrzech

Afera fałszowania tysiącfranków francuskich w Budapeszcie zatacza coraz szersze kręgi. Banda fałszerzy operowała niemal w całej Europie środkowej a głównie w Holandji, gdzie znajdowała się główna filja fałszerzy.

Sprawa nabrała specjalnego posmaku politycznego, gdy zaczęło się coraz wyraźniej wyjaśniać, że akcję fałszowania pieniędzy prowadziła jakaś nieznana bliżej organizacja polityczna, o charakterze wybitnie monarchistycznym dla celów zamachu stanu lub nawet wojny.

Nie bez pikanterji jest także fakt, skąd się wzięły odpowiednie klisze, potrzebne dla celów fałszerzy. Mianowicie podczas wojny Ludendorff postanowił fałszować banknoty francuskie i w tym celu polecił zrobić klisze. Zamiarom Ludendorffa miał się stanowczo sprzeciwić Hindenburg, pieniędzy nie fałszowano, ale klisz nie zniszczono. Po zamachu Kappa klisze te znalazły się w rękach pułkownika Bauera, jednego z przywódców zamachu, i on przywiózł je na Węgry.

Do Budapesztu przybyli obecnie urzędnicy Banku Francuskiego oraz tajni agenci, którzy przy pomocy policji budapeszteńskiej przeprowadzają śledztwo. W wielu bankach węgierskich znaleziono fałszywe banknoty a policja śledzi obecnie za pośrednikami w zamianie banknotów francuskich na węgierskie.

Dokonano też licznych aresztowań wśród ludzi, zajmujących wysokie stanowiska urzędnicze i społeczne. I też wśród aresztowanych znajduje się prywatny sekretarz ks. Windischgraetza, Deryderg Raab, b. porucznik artylerji, oraz niejaki Kovais. Co do tego ostatniego, początkowo nie wiedziano kto to jest — dopiero w jakiś czas później wyśledzono, iż jest on identycznym z Kasprem Kovaisem, kamerlynerem zmarłego cesarza Karola, którego paszportem posługiwał się b. cesarz Karol w czasie swej wyprawy do Węgier. Ponadto aresztowano w Hadze pewnego pułkownika węgierskiego. Sprawa zatacza coraz szersze kręgi. Spodziewają się dalszych aresztowań wśród wybitnych polityków.

Poniżej zamieszczamy ostatnie depesze o dalszym przebiegu śledztwa.

Budapeszt, 5 stycznia (PAT). W śledztwie przeciwko fałszerzom banknotów tysiąc-frankowych nastąpił obecnie zasadniczy zwrot. W ciągu dnia wczorajszego policja otrzymała obciążający materjał, **według którego ks. Ludwik Windischgraetz brał wybitny udział w fałszerstwie banknotów.** Na podstawie tego obciążającego materjału policja w ciągu dnia dzisiejszego **aresztowała księcia.** W związku z tą sprawą minister spraw wewnętrznych **zawiesił w urzędowaniu szefa policji i wytoczył przeciwko niemu śledztwo dyscyplinarne.**

Budapeszt, 5 stycznia (PAT). Z kół dobrze poinformowanych słychać, że **twierdzenie księcia Windischgraetza,** jakoby działał z motywów patrjotycznych, **uważane jest przez te koła za wykręt.** W rzeczywistości jest Windischgraetz materjalnie zupełnie zrujnowany. Z zeznań służby księcia Windischgraetza wynika, że **w ostatnich miesiącach pozostawał on w nieustannej styczności z pułkownikiem Jankovicem.**

W związku z aresztowaniem ks. Windischgraetza obiegają w Budapeszcie **najfantastyczniejsze pogłoski,** mianowicie, że w sprawę wmieszanych jest dwóch **posłów do parlamentu węgierskiego, z których jeden piastował wybitną godność państwową.** Ten poseł udowodnił wobec policji, że nie miał wcale styczności ze sprawą fałszerstwa. Drugi z wymienionych posłów, należący do grupy »Ochrony rasy węgierskiej«, wyjechał w święta Bożego Narodzenia do Włoch.

Banknoty fałszowano w państwowej drukarni

Budapeszt, 5 stycznia. Sprawa fałszowania banknotów zyskuje z każdym dniem na **znaczeniu politycznem.**

Opinja publiczna została zaskoczona tem, że **minister honwedów Csaky,** szwagier aresztowanego w Amsterdamie pułkownika Jankowicza, **wyjechał nagle do Grecji.**

Na podstawie zeznań Jankowicza, oskarżony jest także o udział w fałszowaniu banknotów naczelny **komendant policji Nadossy,** który od czterech lat był **wszechwładnym i intymnym przyjacielem Horthyego.** Udzielono mu niespodziewanie urlopu.

Zdaje się być także pewnym współudział w fałszowaniu **prezesa węgierskiego towarzystwa geograficznego, hr. Pawła Teleky.**

Rzeczoznawcy francuscy, wespół z rzeczoznawcami wiedeńskiej drukarni banknotów **stwierdzili, że banknoty 1000-frankowe były tak dobrze technicznie podrobione,** że wchodzić tu mogą w grę tylko dwie drukarnie, któreby były w stanie drukować te banknoty, a mianowicie **państwowa drukarnia banknotów,** albo jest stanowiąca własność **półpaństwową,** drukarnia **Węgierskiego Towarzystwa Geograficznego w Budapeszcie.** Przy rewizji, dokonanej w obu drukarniach, znaleziono przygotowane do druku **płyty na trzy tysiące sztuk banknotów 1000-frankowych.** Tajny oddział, do którego mają dostęp **tylko najwyżsi funkcjonarjusze i oficerowie sztabu,** albowiem drukują się tam tajne dokumenty wojskowe, **drukował także, jak się okazuje, falsyfikaty.** Jeden z drukarzy został aresztowany.

Za fałszywe franki chciano napaść na Czechosłowację

Praga, 5 stycznia. »Narodni Listy« donoszą: Z zeznań węgierskich fałszerzy czeskich i francuskich banknotów, wynika, że **fałszowane pieniądze miały być użyte na zbrojny napad na Czechosłowację,** dalej miano utworzyć fundusz wojenny, mający na celu restytucję ziem oderwanych od korony św. Szczepana.

Prasa czeska stwierdza, że francuscy detektywi stwierdzili, iż wysoko postawioną »osobistością«, która była w stosunkach z fałszerzami, uwięzionymi w Holandji, jest nikt inny, tylko Teleky, były premjer i prezydent węgierskiego urzędu geograficznego, w którym istniało laboratorjum do fałszowania pieniędzy i w którym istniały tajne oddziały do opracowywania irredentystycznych map węgierskich.

Prasa stwierdza, że **wykrycie fałszerzy francuskich 1000-frankówek uniemożliwiło przygotowaną proklamację dyrektorjatu faszystów węgierskich z Albrechtem na czele.** Węgierski putsch miał być przeprowadzony na święta Bożego Narodzenia za zgodą Horthyego, który po przeprowadzeniu przewrotu miał otrzymać dziedziczny tytuł księcia i wielkie dobra.

Powstanie miał prowadzić Csaky, minister honwedów, szwagier uwięzionego fałszerza Jankowicza.

Aresztowanie w Hamburgu

Hamburg, 5 stycznia (PAT). Policja hamburska aresztowała na parowcu »Leo« pewnego mężczyznę nazwiskiem **Olehwary.** Aresztowanie nastąpiło na prośbę policji francuskiej. Przy **aresztowanym znaleziono przeszło 100 fałszywych banknotów tysiącfrankowych.** Utrzymują, że aresztowany był w bliskich stosunkach z węgierskimi fałszerzami.

—o—

O zmianę konstytucji wolnego miasta Gdańska

Gdańsk, 5 stycznia (AW). Projekt ustawy o referendum ludności wolnego miasta, opracowany przez posła Brieskorna, którego nazywają »gdańskim Mussolinim«, tudzież projekt zmiany ustroju wolnego miasta sprowadzają się do następujących zasad: Prezydent senatu **wybierany będzie przez całą ludność Gdańska,** a nie jak dotychczas przez sejm. Nowy senat **złożony będzie tylko z senatorów parlamentarnych.** Na czas przejściowy podczas głosowania ludności wybrany będzie **dyktator,** który **powoła do życia dyrektorjat Gdańska.** Nowy senat gdański specjalnie w **uroczysty sposób** ma **zagwarantować prawa mniejszości polskiej,** oraz obcokrajowców, a to dlatego, by Liga Narodów nie oponowała przeciwko zmianie konstytucji wolnego miasta.

—o—

Obrady nad reformą biurowości państwowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 stycznia. W prezydjum Rady ministrów rozpoczęły się dziś obrady komisji, która pod przewodnictwem naczelnika Wydziału województwa poznańskiego, **Chorżewskiego ma opracować plan reformy biurowości państwowej.**

Odrębna akcja oszczędnościowa posła Byrki

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 stycznia. Poseł Byrka rozpoczął badanie **organizacji ministerstwa skarbu,** aby przygotować wnioski, zmierzające do **zmniejszenia liczby pracowników i zaprowadzenia oszczędności.** Zauważyć należy, że misja posła Byrki nie jest analogiczna do zadań, jakie opracowują rozmaite komisje reorganizacyjne i oszczędnościowe. Poseł Byrka na **osobiste życzenie ministra skarbu podjął się służyć mu swojem doświadczeniem, zbadać organizację centrali ministerstwa skarbu** i przedstawić plan reformy, z której niejako automatycznie wynikną odpowiednie redukcje personalne i w wydatkach.

Objęcie urzędowania przez ministra Moraczewskiego

Z Warszawy donoszą:

Minister Jędrzej Moraczewski po dłuższej chorobie powrócił już do zdrowia **i objął wczoraj urzędowanie.**

Narady rządu w sprawie bezrobotnych

Warszawa, 5 stycznia (AW). Dnia 7 bm. odbędzie się konferencja ministrów z wojewodą **łódzkim, śląskim i kieleckim w sprawie pomocy dla bezrobotnych.** Zamiarem rządu jest wciągnięcie w pracę **instytucyj społecznych,** przez co powodzenie akcji zyskałoby.

O dalsze instrukcje dla rokowań celnych polsko-niemieckich

Warszawa, 5 stycznia (AW). Przewodniczący delegacji polskiej **do rokowań z Niemcami** p. Prądzyński przybył do Warszawy, celem omówienia szeregu kwestyj, związanych z rokowaniami, i **uzyskania dalszych instrukcyj.**

Uroczystość polska w Sofji

Sofja, 5 stycznia (PAT). W czasie zebrania Towarzystwa słowiańskiego prezes Towarzystwa, **Bobczew,** wygłosił przemówienie na cześć **Żeromskiego i Reymonta.** Przemówienia wysłuchano stojąc. Z kolei nastąpił odczyt o życiu i dziełach obu znakomitych pisarzy polskich. Na zebraniu obecny był poseł polski Baranowski, oraz sekretarz poselstwa Kubiański.

Kredyty dla udziału Ameryki w konferencji genewskiej

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Waszyngton, 5 stycznia. Prezydent Coolidge wystosował do kongresu orędzie, w którem żąda **kredytu 50 tysięcy dolarów dla udziału Ameryki w konferencji rozbrojeniowej w Genewie.** Coolidge oświadcza następnie, że tego rodzaju współpraca nie jest prejudykatem dla udziału w definitywnej konferencji.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 5 stycznia.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Większość papierów w zupełnem zaniedbaniu. Zieleniewski i Górka słabiej, przy małej chęci kupna i znaczniejszej podaży. Chodorów płacono 5.40 bez transakcyj, Chybie 4 bez transakcyj. Bankowe i handlowe w zupełnem zaniedbaniu. Ruch minimalny.

Na pogiełdziu tendencja utrzymana, obroty niewielkie, ruch słaby. Płacono za Jaworzno 7.5, Lokomotywy 0.73, Automotor 1.

Dla walut i dewiz tendencja nieco mocniejsza. Dolar, który wczoraj w godzinach popołudniowych i wieczornych był w znacznem zaofiarowaniu przy małej chęci kupna po kursie 8.10 do 8.20, dziś w godzinach porannych znacznie się podniósł, przy silnem zainteresowaniu koło godz. 11½ doszedł do kursu 8.50, jednakże później osłabł i ostatecznie utrzymał się na poziomie 8.30—8.40 w towarze. Bank Polski płacił w godzinach porannych 8.15, później obniżył kurs płacenia do 8.05. Ruch w prywatnych obrotach dolarami silniejszy. Na giełdach krajowych sytuacja podobna do naszej, wahania kursowe odpowiadają też naszym.

Kraków, 5 stycznia.

Akcje: Zieleniewski 10 (10.20).

Warszawa, 5 stycznia.

Akcje: Bank Handlowy 2. — Cegielski 0.20. — Starachowice 0.97—0.95. — Żyrardów 7.25—7.10. Chodorów 5. —Bank Zw. Sp. Zar. 4. — Parowozy 0.20. — Haberbusch 5.25. — Ursus 0.45.—0.55.

Zurych, 5 stycznia. PAT. Zamknięcie giełdy Paryż 19.65, Londyn 25.08.7, Nowy Jork 5.17.2 Belgja 23.45, Włochy 20.86, Hiszpanja 73, Holandja 208.15, Berlin 1.23.1, Wiedeń 73, Sztokholm 138.75, Oslo 105¼, Kopenhaga 128.05, Sofja 3.70 Praga 15.32½, Warszawa 59.50, Budapeszt 0.72.5 Białogród 9.17.5, Ateny 6.82, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 2.37.5, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 213.50. Tendencja osłabiona.

Wiedeń, 5 stycznia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Galicyjski Bank Hipoteczny 3.7, Fanto 119, Nafta 93, Karpaty 76.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Dalsze aresztowania w Budapeszcie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Budapeszt, 5 stycznia. Afera fałszerzy franków **zatacza coraz dalsze kręgi.** Dziś w południe **aresztowano szefa policji Nadossy'ego pod zarzutem pozostawania w porozumieniu z fałszerzami. Nadossy** odbył wczoraj popołudniu rozmowę z księciem Windischgrätzem przed jego aresztowaniem. Książę Windischgrätz **przyznał się obecnie, że brał udział w fałszerstwie,** powołuje się jednak na motywy patrjotyczno-irredentystyczne. Wczoraj wieczór aresztowano cynkografa, który wykonywał fałszywe odbitki banknotów.

Komunikaty i zawiadomienia

KRAKOWSKIE KOŁO P. S. Ł. „PIAST" urządza dnia 8 stycznia b. r. o godz. 6-tej wieczorem w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, pl. Szczepański 8, posiedzenie, na którem p. inż. Tadeusz Rysiakiewicz wygłosi referat p. t.: Wrażenia z podróży po Pirenejach. Po referacie dyskusja.

ZWIĄZEK ZAWODOWY URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH, Kraków, ulica Sławkowska 6, zawiadamia wszystkich handlowców, że w dniu 9 b. m. o godzinie 2.30 po południu odbędzie się zebranie dyskusyjne. — Równocześnie zawiadamia zarząd Związku, że rejestracja członków i bezrobotnych odbywa się codziennie wieczorem od godziny 7 do 9-tej.

Krakowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej

KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr 37.

1. Na zawody Kraków—Warszawa, mające się odbyć w Warszawie, ustalił K. Z. O. P. N. termin 19 września 1926 r.

2. Przyjęto na członka zwyczajnego w myśl § 4, lit. a) statutu K. Z. O. P. N., K. K. S. Metal w Tarnowie.

3. Skreślono z listy członków K. Z. O. P. N. Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, T. S. Olkusz w Olkuszu i Żyd. Robotniczy Klub Sportowy w Krakowie, ponieważ były w bieżącym roku zupełnie bezczynne, nie reagowały na pisma i polecenia Związku i nie wyrównały wkładek za rok 1925.

4. Zniesiono suspenzę S.K.S. Korona w Krakowie i Ż. K. S. Gardonja w Tarnowie, ogłoszoną w komunikacie Zarządu Nr 32 pkt. 5. („Nowa Reforma Nr 273 z dnia 25 listopada 1925) z powodu wpłacenia zaległych wkładek.

5. W uwzględnieniu protestu K. S. Jutrzenka w Krakowie, znosi się nałożoną przez Wydz. Gier i Dysc. karę dyskwalifikacji na graczy Zygmunta Krumholza i Józefa Grünberga (Komunikat W. G. i D. Nr 31, ogłoszony w Nowej Reformie" Nr 262 z dnia 12 listopada 1925).

6. Protest Ż. K. S. Hakadur w Krakowie w sprawie unieważnienia zawodów Hakadur—Orkan, rozegranych w dniu 4 października 1925 r., oraz

protest Ż. K. S. Hakoah w Krakowie w sprawie ukarania gracza Ritermanna Judy, załatwiono odmownie i utrzymano w mocy orzeczenia Wydz. Gier i Dyscypliny.

7. Wzywa się niżej wymienione kluby do bezzwłocznego zwrócenia Zarządowi K. Z. O. P. N. wypełnionych kwestjonarjuszy P.Z.P.N., przesłanych im za tut. L. 1862 z dnia 18 listopada 1925 r.:

T. S. Biała, Lipnik; Ż. T. G. S. Hakoah, Będzin; K. S. Hakoah, Bielsko, S. K. S. Korona Kraków; K. S. Olsza, Kraków; K.S. Piast, Cieszyn; K. S. Polonia, Wadowice; Ż.T.G.S. Samson, Tarnów; K. S. Sparta, Kraków; D. F. C. Sturm, Bielsko; T. S. Victoria, Sosnowiec; T. S. Wisłoka, Dębica; K. S. Sosnowiec; K. S. Tarnovia; K. S. Beskid, Andrychów; Ż. K. S. Dror, Kraków; K. S. Dziedzice; Ż. K. S. Gewira, Kraków; Ż. K. S. Makkabi, Mielec; K. S. Meteor, Kraków; T. S. Orlęta, Kraków; T. S. Orkan, Kraków; K. S. Orzeł, Kraków; Ż. K. S. Rdifah, Sanok; T. S. Strzała, Brzeszcze; K. S. Aria, Sosnowiec; Ż. K. S. Bar Kochba, Dębica; K. S. Brynica, Czeladź; K. S. Cieszyn; K. S. Chrzanowianka K. S. Czarni, Nowy Sącz; Czeladzki K. S., Czeladź; T. S. Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza; K. S. Grunwald, Kraków; Ż. K. S. Hakadur, Kraków; T. S. Jaworzno; T. S. Jutrzenka, Tarnów; Kółko Młodzieży Akademickiej, Wieliczka; K. S. Kruki, Mielec; Ż. K. S. Makkabeusz, Tarnów; Ż. K. S. Makkabi, Chrzanów; R. K. S. Nafta, Potok; K S. Naprzód, Dąbrowa Górnicza; K. S. Olimpja, Kęty; T. S. Rozwój, Sosnowiec; K. K. S. Ruch, Sosnowiec; T. S. Sarmacja, Będzin; T. S. Sola, Żywiec; K. S. Sparta, Raków; Ż. K. S. Sport, Dąbrowa Górnicza; K. S. Stella, Kraków; K. S. Świtezianka, Prokocim K. S. Ustronia, Ustroń; T. S. Vesta, Olkusz; K. S. Victoria, Jaworzno; T. S. Victoria 1922, Częstochowa; K. S. Warta, Zawiercie; K. S. Zagłębianka, Będzin; R. K. S. Zorza, Tarnów.

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów

KOMUNIKAT Nr 23.

1) W myśl § 17 regulaminu, zwołuje się na dzień 6 lutego 1926 r.

Walne Zgromadzenie

w lokalu Krajowego Związku Turystycznego przy ulicy Szpitalnej 36, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i dyskusja.
3. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi i skarbnikowi.
4. Zmiany regulaminu.
5. Wybór członków Zarządu, komisji i delegatów na Walne Zgromadzenie P. K. S. P. N.
6. Uchwalenie budżetu na rok 1926, jakoteż rozstrzyganie wniosków Zarządu i członków.
7. Rozstrzyganie wniosków nagłych.
8. Interpelacje.

Walne Zgromadzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 18. W razie braku kompletu, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie tegosamego dnia, w tymsamym lokalu o gdz. 18.30.

ad pkt. 4. Ze względu na to, że Zarząd przygotował wniosek o zupełną zmianę rugulaminu, znajdują się w sekretarjacie do przeglądnięcia we czwartki od godz. 19—20, od dnia 21 b. m. Dezyderaty K. Z. O. P. N.:

1. Włączenie do regulaminu uchwały Walnego Zgromadzenia P. Z. P. N., zawartej w komunikacie P. Z. P. N. N. 2. z dnia 10 kwietnia u. r., strona pierwsza pięć ostatnich ustępów w trzeciej szpalcie, oraz strona druga cztery pierwsze ustępy w szpalcie pierwszej.

2. Postanowienia odnośne do komisji rewizyjnej.

3. Wstawienie w § 6 po słowach „przyczem wysokość ich określa O. K. S. w porozumieniu" „z Zarządem K. Z. O. P. N."

4. Skreślenie w § 25 słów „w miejscu zamieszkania" w zdaniu pierwszem.

5. Dodanie w § 25, zdanie drugie po słowach „oznaczy Zarząd O. K S." „w porozumieniu z Zarządem K. Z. O. P. N."

6. Zmienienie stylizacji zdania trzeciego § 25.

ad pkt. 6. Preliminarz budżetowy na rok 1926:

Wpływy z mistrzostw:	
Klasa A	600.— zł
Klasa B	330.— zł
Klasa C	99.— zł
Z zawodów przyjęto:	
Klasa A	600.— zł
Klasa B	280.— zł
Klasa C	100.— zł
30% od taks:	
Podkolegjum w Bielsku	60.— zł
50% od taks:	
Referat obsady w Sosnowcu	60.— zł
50% od taks:	
Referat obsady w Tarnowie	40.— zł
	2.169.— zł

Wydatki na opłaty dla P. K. S.:	
z wpływów O. K. S.	395.80 zl
z wpływów podokręgów	80.— zł
na pensję dla sekretarza	600.— zł
na komunikaty	270.— zl
na pensję dla roznosiciela zawiadomień o zawodach	300.— zl
na druki i księgi	240.— zł
na portorja i wydatki kanc.	180.— zł
na nieprzewidziane wydatki	100.— zł
	2.165.80.— zł

Wnioski Zarządu i członków podane zostaną w osobnym komunikacie.

2) Celem opracowania przygotowanych przez Zarząd wniosków o zmianę regulaminu, wybrano Komisję regulaminową w składzie pp.: dr Lustgarten Józef, Molkner Władysław, inż. Rosenstock Ignacy, Zacharski Józef i Ziemiański Stanisław. Zawiadomienia o posiedzeniu Komisji regulaminowej zostaną rozesłane osobno.

3) Nieprzychylono się do prośby kandydata sędziowskiego, p. Weissmanna Juljusza w sprawie wystąpienia z K. O. K. S., ponieważ prośba wymienionego sprzeczną jest z § 9 pkt. a), gdyż przeciw petentowi wytoczono już uprzednio dochodzenia dyscyplinarne.

4) Wzywa się sędziego, p. Dorfa Józefa na najbliższe posiedzenie Zarządu, celem udzielenia wyjaśnień w sprawie oddanych aktów sekretarjackich.

5) **Skreślono** z listy członków **dożywotnio** kandydata sędziowskiego, p. **Weissmanna Juljusza** i zwrócono się do P. Z. P. N. w sprawie wykluczenia wymienionego wogólności z życia sportowego.

6) W uzupełnieniu komunikatu Nr 21 pkt. 8, wzywa się następujące kluby do bezzwłocznego złożenia zaległych taks za zgłoszenie zawodów: K. S. Crocovia 99 zł 10 gr; Ż. K. S. Makkabi Kraków 21 zł; T. S. Wisła 60 zl; K. S. Olsza 25 zl; Ż. K. S. Resovia 15 zl; Podokręg Tarnowski 47 zł; T. S. Virginja Sosnowiec 16 zł 50 gr; K. S. Sparta Kraków 6 zl; K. S. Patria Kraków 1 zł.

7) Następujący sędziowie złożą bezzwłocznie swe fotografje w sekretarjacie: Bluszcz Mieczysław, Edelstein Benjamin, Gauda Józef Goldfinger Ignacy, Pajączkowski Jan, Pytlik Karol.

8) Podkolegjum w Bielsku i referenci obsady w Sosnowcu i Tarnowie przedłożą do dnia 15 b m. szczegółowe sprawozdania z całorocznej działalności, celem odczytania go na Walnem Zgromadzeniu. — Sprawozdanie ma zawierać szczegółowe dane statystyczne, jakoteż obejmować całokształt pracy.

Diarjusz ekonomiczny

— **Koszta utrzymania w Warszawie wzrosły w grudniu** w porównaniu z listopadem o 11·2 proc., przyczem w pierwszej połowie grudnia o 9.4, w drugiej połowie o 1.7 proc. Wzrost drożyzny w ciągu całego drugiego półrocza ub. r. wynosi 22 proc.

— **Liczba bezrobotnych na niemieckim G. Śląsku wzrasta** i wynosi obecnie przeszło 25.000, czyli jest stosunkowo większą, niż na polskim G. Śląsku.

— **Liczba wykupionych świadectw przemysłowych na terenie Warszawy do dnia 1 stycznia b. r.** wynosi około 24.000 i w porównaniu z r. ub. zmniejszyła się o blisko 6 000 świadectw.

— **Świadectwa przemysłowe w Łodzi wykupiło przed 1 stycznia** według wykazu urzędów skarbowych zaledwie 40 proc. kupców i przemysłowców.

— **Świadectwa przemysłowe będą mogły być wykupywane** bez opłacania kar za zwłokę do 15 b. m., a jak twierdzą źródła miarodajne, lustracja patentów rozpocznie się dopiero 1 lutego.

— **Samoloty Polskiej Linji Lotniczej przebyły w grudniu** ogółem 35.574 klm., przewiozły w 131 podróżach pasażerów, 2.358 kg towarów i 63 kg poczty.

— **Senat gdański uchwalił przyjąć na siebie gwarancję państwową pożyczki długoterminowej dla Gdańska** w wysokości 50 mil. guldenów gdańskich.

Informacje przemysłowe i handlowe

ILE WYNOSIŁ OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE W R. UB. Ogólny obieg pieniężny w Polsce przedstawiał się w roku ubiegłym następująco: Styczeń 694.267.000 zł, luty 737,075.000 zł, marzec 754,799.000 zl, kwiecień 752,496.000 zł, maj 766,188.000 zł, czerwiec 747,150.000 zł, lipiec 746,269.000 zł, sierpień 745,680.000 zł, wrzesień 703,655.000 zł, październik 725,511.000 zł, listopad 709,010.000 zł, wreszcie 10 grudnia obieg wynosił 713,262.000 zł. — Jak widać z powyższego zestawienia, obieg pieniężny wzrastał w pierwszych miesiącach ub. roku, osiągając swój maksymalny poziom już w maju, poczem zmniejszał się systematycznie do września. W ciągu ostatniego miesiąca obieg pieniężny był większy o niespełna 20 miljonów złotych od obiegu styczniowego. Na obieg ten składają się zarówno bilety Banku Polskiego jak i bilon, oraz monety zdawkowe. Obieg banknotów zmniejszył się w ciągu roku z 553,175.000 zł w styczniu do 362,118.000 zł w grudniu. Wprost odwrotny objaw można zaobserwować co do bilonu. Ilość jego bowiem wzrosła z 139,344.000 w styczniu do 351,114.000 złotych w grudniu.

POMYŚLNA SYTUACJA W KOPALNIACH SOLI W POLSCE. Jak donoszą z urzędowych źródeł, sytuacja w kopalniach soli w Polsce znacznie się poprawiła w ciągu 1925 r. Według danych za 9 miesięcy tego roku, przeciętna wydajność pracy 1 robotnika wynosiła 150% w stosunku do wydajności w roku 1913. Przeciętnie roczny koszt własnej produkcji tony mielonej soli kamiennej, po przeliczeniu na złote, wynosił w r. ub.: w Wieliczce 27.16, wobec 42.9 zł w roku 1912 i 43.41 zł w Bochni wobec 93.7 zł przed wojną tamże. — Liczba inżynierów w salinach małopolskich wynosiła w dniu 1 stycznia 1925 r. zaledwie 35% liczby zatrudnionych inżynierów w r. 1913, a liczba urzędników w tym czasie wynosiła 80% liczby przedwojennej.

Z CZESKICH TARGÓW ŻYWNOŚCIOWYCH. Jak donoszą z Ołomuńca, na czeskich targach zbożowych, przy stosunkowo niewielkiej chęci kupna, panowała dla pszenicy tendencja zwyżkowa, dla żyta utrzymana. Notowano na onegdajszej giełdzie: pszenicę morawską 185—195, słowacką 205—212, żyto morawskie 144, polskie 110—112, jęczmień dworski 180—192, jęczmień zwykły 168—173, owies 142. Na praskich targach mięsnych dostarczono i sprzedano: 94 baranów od 3—10.50 k. c., 81 cieląt od 7—10 k. c., 57 polskich cieląt 5—7 k. c., w Pradze ubite od 10—11.50 k. c., 89 krajowych świń 10—12 k. c., 27 polskich świń 10—12 k. c., 13 jugosłowiańskich świń 12—13 k. c., mięso wołowe przednie 11—13 k. c., tylne 13—16 k. c., mięso krowie przednie 7—10 k. c., tylnie 9—13 k.c. wszystko za 1 klg.

ZAŚWIADCZENIA WALUTOWE BANKU POLSKIEGO. W grudniu b. r. Bank Polski wystawił zaświadczeń walutowych na wywóz artykułów eksportu masowego na ogólną sumę 51,406 tys. złotych, z czego 20.393 tys. zł wypadało na wywóz zboża, 13.008 tys. zł na wywóz trzody chlewnej, 5.227 tys. zł, na wywóz drzewa nieobrobionego, 9,820 tys. zł, na drzewo obrobione i 2,658 tys. zł, na wywóz jaj. Zaświadczeń na wywóz wszelkich innych artykułów, przy którym to wywozie nie obowiązuje odprzedaż walut Bankowi Polskiemu, Bank ten w tymże miesiącu wystawił na ogólną sumę 22,518 tys. złotych. W porównaniu do liczb z listopada nastąpiło znaczne polepszenie, co oznacza wzrost wywozu na większą skalę.

W SPRAWIE SZACUNKU DO PODATKU MAJĄTKOWEGO. Wobec pewnych wątpliwości co do sposobu interpretacji niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca 1924 roku, co do szacowania zniszczeń wojennych przy wymiarze podatku majątkowego, zamieszczonego w Dzienniku Ustaw Nr 55, min. skarbu udziela następujących wyjaśnień, co do stosowania w postępowaniu odwoławczem powyższych postanowień: obniżenie szacunku majątku o 10 procent z powodu „innych zniszczeń wojennych", aniżeli wymienione w pozycjach 4—6 par, 1 powyższego rozporządzenia powinno być przyznawane tylko tym płatnikom, którzy posiadają majątki na obszarze określonym w drugiej części paragrafu 1, oraz w tych tylko wypadkach, w których majątki te poniosły zniszczenie nieuwzględnione odrębnie w tym paragrafie.

WYBITNIE BIERNY BILANS HANDLOWY NIEMIEC W R. UB. POWODEM KRYZYSU. Na podstawie wykazu rządu niemieckiego za pierwsze trzy kwartały ub. r., bilans handlowy Niemiec wykazuje znaczny deficyt, który specjalnie uwydatnia się w stosunku do St. Zjednoczonych. — W ciągu wymienionego wyżej okresu sprowadzili Niemcy ze St. Zjednoczonych towarów za 1.742 mil. zł marek, wywieźli zaś zaledwie za 428.6 mil. marek złotych, Anglja wywiozła do Niemiec za 728.7 mil. marek złotych, sprowadziła za 667.1 mil. marek złotych. — Bilans handlowy z Rosją sowiecką był dla Niemiec aktywny, mianowicie wywiozły Niemcy do Rosji za 161.987 tys. zł. marek, przywiozły za 149.170 tys. zł. marek. Do Polski przywiozły Niemcy w ciągu pierwszego półrocza ub. r. za 291.4 mil. zł. marek, importowały z Polski za 277.8 mil. zł. marek. W obrocie z państwami o nieustabilizowanej walucie, specjalnie zaznacza się deficyt bilansowy. I tak Francja sprzedała Niemcom towarów za 559 mil. marek, kupiła od Niemców za 195.6 mil. marek, Włochy wywiozły do Niemiec za 379 mil, przywiozły zaś za 252 mil. — Deficytowy bilans handlowy jest głównym powodem olbrzymiego i ciągle wzrastającego kryzysu gospodarczego w Niemczech.

KRYZYS GOSPODARCZY W NIEMCZECH PRZYBIERA ROZMIARY KATASTROFALNE. O rozmiarach kryzysu gospodarczego w Niemczech świadczą objawy tego rodzaju jak wzrost liczby upadłości, oraz wzrost bezrobocia.

Liczba upadłości rośnie z dniem każdym, obejmuje najpoważniejsze i najlepiej fundowane przedsiębiorstwa. I tak ogłoszono w październiku 1152 konkursów, w listopadzie liczba ta wzrosła do 1344, co stanowi rekordową cyfrę. Ilość wypadków zarządzenia nadzoru sądowego wzrasta również, wynosiła ona: 452 firm we wrześniu, 599 w październiku, a 921 firm w listopadzie. Głównym powodem przyczyniającym się do tak masowego wzrostu niewypłacalności firm niemieckich są duże trudności kredytowe i drożyzna kredytu.

Gorzej jeszcze przedstawia się kwestja bezrobotnych. Liczba bezrobotnych pobierających zapomogi rządowe wynosi obecnie 800.000 ludzi w całem państwie, podczas gdy w październiku cyfra bezrobotnych wynosiła 266 tysięcy, w listopadzie 364 tys., a z początkiem grudnia 669 tysięcy.

Doktor filozofji złodziejem

W tych dniach policja paryska aresztowała niezwykłego rabusia. Jest nim 26-letni Sebastjan Prieur, doktor filozofji. Zniechęcony brakiem pracy, jak opowiada filozof, zaczął utrzymywać się z kradzieży, obrawszy sobie za specjalność okradanie samochodów, pozostawionych przez właścicieli chwilowo na ulicy. — Z jednego z takich samochodów, stojących przed sklepem optyka, ukradł pewnego dnia 15.000 szkieł do okularów, które już w dwie godziny po kradzieży zdołał spieniężyć.

Dnia 28 listopada filozof-złodziej potrafił zawrzeć przyjaźń z pięknym psem-wilkiem, pozostawionym przez pewnego kupca dla pilnowania sklepu i uprowadziwszy psa, sprzedał go niebawem za 400 franków Amerykaninowi, siedzącemu przed kawiarnią bulwarową. — Prieur umiał tak przemówić do przypadkowego klienta, że Amerykanin nabył psa, choć wcale nie miał tego zamiaru.

Dnia 2 grudnia złodziej-filozof zrobił doskonały interes. Oto zdołał ukraść z samochodu, stojącego na ulicy, kapelusz damski z agrafą brylantową.

Ale rekordowym dla dr Prieura był dzień 17 grudnia. Skradł mianowicie z samochodu całą, wielką encyklopedję z tomami dodatkowemi, przenosząc tom po tomie z cudzego samochodu do swojego, poczem pojechał do najbliższego antykwarjusza. Tu jednak trafił nieszczęśliwie. Okazało się bowiem, że skradziona encyklopedja kupiona była przed godziną u tego właśnie antykwarjusza! Doktor filozofji musiał więc powędrować do komisarjatu.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.